

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 115)**

**z dnia 25 marca 2026 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 115)

25 marca 2026 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących najmu nieruchomości (BKSP-155-X-740/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zasad przyznawania świadczenia wspierającego, zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego (BKSP-155-X-738/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uchwalenia ustawy o zawodzie kosmetologa i wykonywaniu działalności estetycznej (BKSP-155-X-730/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 906) (BKSP-155-X-736/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 221 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) (BKSP-155-X-744/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie świadczenia rekompensacyjnego dla małżonka prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (BKSP-155-X-748/25).

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Klencki** dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych Ministerstwa Zdrowia, **Filip Syrkiewicz** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Zbigniew Wasiak** naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Karolina Marzec-Franke** główny specjalista w Biurze Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości, **Łukasz Rosiak** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego MS, **Zuzanna Stawińska** główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego i Gospodarczego MS, **Agnieszka Strzelecka** główny specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Dobromir Szymański** starszy specjalista w Wydziale Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Piotr Dunikowski** naczelnik Wydziału Legislacyjnego w Biurze Prawnym Instytutu Pamięi Narodowej wraz ze współpracownikami, **Michał Łencyński** prezes zarządu Fundacji Beauty Razem wraz ze współpracownikami, **Artur Mazurkiewicz** członek Konfederacji Lewiatan, prezes zarządu Związku Pracodawcy Beauty, **Bogusława Oźmińska** przewodnicząca Sekcji ds. Estetyki i Kosmetologii Akademickiej Rady Naukowej wraz ze współpracownikami oraz **Iwona Paszkiewicz** ekspert ds. branży beauty Business Centre Club.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

### Przewodniczący poseł **Rafał Bochenek (PiS)**:

Dzień dobry państwu, otwieram kolejne posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Przepraszam za opóźnienie – z uwagi na przedłużające się wcześniejsze posiedzenie rozpoczynamy z lekkim poślizgiem, ale to oczywiście nie wpłynie ani na tryb naszej pracy, ani na porządek dzienny posiedzenia. Zrealizujemy wszystkie zaplanowane punkty zgodnie z przyjętym z porządkiem obrad.

Proszę państwa, na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich parlamentarzystów, przedstawicieli rządu, petytorów i zaproszonych gości.

Czy są jakieś uwagi do porządku dziennego, który został dostarczony posłom członkom Komisji? Informuję, że pan poseł Bojarski poprosił prezydium, żeby jako pierwszy został rozpatrzony punkt porządku dziennego oznaczony pierwotnie jako pkt 4. Chodzi o petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących najmu nieruchomości. Proponuję, żebyśmy realizację porządku dziennego rozpoczęli od petycji, którą będzie referował pan poseł Bojarski. Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego – petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących najmu nieruchomości.

Petycję zreferuje przywołany już wcześniej pan poseł Krzysztof Bojarski. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Krzysztof Bojarski (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, petycja dotyczy nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie ustaw: Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz Kodeks karny.

W petycji proponuje się ograniczenie zakresu prawa do lokalu socjalnego. W ocenie wnoszącego petycję powinno ono służyć osobom znajdującym się w szczególnie trudnych sytuacjach, a nie tzw. dzikim lokatorom. Drugi postulat petycji to uniemożliwienie nieuczciwym lokatorom praktyki utrudniania prowadzenia przeciwko nim postępowania sądowego i egzekucyjnego, polegającej na nieodbieraniu korespondencji. Trzeci postulat to uelastycznienie postępowań komorniczych dotyczących egzekucji obowiązku wydania lokalu. Czwarty postulat to zwolnienie właściciela z obowiązku utrzymywania nieuczciwego najemcy poprzez wprowadzenie uprawnienia pozwalającego wynajmującym zaniechać opłacania rachunków za media w sytuacji, gdy najemca również ich nie opłaca. Według oceny petytorów nie powinno to być traktowane jako przestępstwo. Ponadto w petycji wskazano, że nie powinno stanowić naruszenia miru domowego wejście do lokalu przez właściciela w sytuacji, gdy najemca zajmuje lokal bez tytułu prawnego.

Petycja mieści się w zadaniach i kompetencji Komisji oraz spełnia wymogi formalne. Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji zwróciło uwagę, że wcześniej wpływały petycje bardzo zbliżone lub w podobny sposób wnoszące o zmiany w niektórych obszarach.

Sprawa wydaje się bardzo ważna. Często w mediach słyszymy dramatyczne relacje o tym, jak ktoś komuś wynajął lokal i ma ogromny problem z odzyskaniem tego lokalu, nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia z tytułu najmu, a nierzadko musi ponosić dodatkowe koszty związane z utrzymaniem nieruchomości, opłacając chociażby media tzw. dzikim lokatorom. Wcześniej petycje doczekały się dezyderatów, tylko że one w zasadzie niewiele wniosły. Wydaje się, że rolą państwa i prawa jest ochrona właścicieli lokali przed nieuczciwymi najemcami oraz jednoczesna ochrona uczciwych najemców przed nieuczciwymi właścicielami lokali. System powinien opierać się na takich zasadach.

Mimo że niektóre elementy tej petycji stanowiły już wcześniej elementy innych petycji, proponowałbym, żebyśmy skierowali dezyderat do prezesa Rady Ministrów, ponieważ problem jest wielowątkowy, niewątpliwie istotny i do dzisiaj pozostaje nierozwiązany. Wydaje się, że pomimo wcześniejszych nieudanych prób trzeba podejmować kolejne, aby wreszcie skutecznie chronić właścicieli przed nieuczciwymi najemcami oraz uczciwych najemców przed nieuczciwymi właścicielami. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Bardzo dziękuję, otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Czy są przedstawiciele rządu? Bardzo proszę.

**Główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Zuzanna Stawińska:**

Dzień dobry, Zuzanna Stawińska, jestem głównym specjalistą w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Chciałabym tylko zauważyć, że petycja o tożsamej treści jest aktualnie rozpatrywana w Senacie. 14 października 2025 r. Senat zwrócił się o opinię w tej sprawie do Związku Miast Polskich, postulaty są te same.

Odnosząc się do proponowanych zmian w k.p.c. i do problemu nieodbierania korespondencji, jako reprezentantka Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego zwracam państwu uwagę, że petytor proponuje wprowadzenie obejścia przepisów znajdujących się w Kodeksie postępowania cywilnego oraz wprowadzenie zakazu fikcji doręczeń. Fikcja doręczeń jest uregulowana

w ustawie o ochronie praw lokatorów i reguluje kwestie materialnoprawne, natomiast petytor proponuje nam odesłanie w przepisie 1046 k.p.c. do tej ustawy, czyli de facto obejście przepisów k.p.c., gdyż w Kodeksie postępowania cywilnego znajduje się art. 139<sup>1</sup>, który mówi, że jeżeli mamy pozew i przesyłka zostanie awizowana dwa razy, to należy podjąć próbę doręczenia za pośrednictwem komornika. Dlatego nie zgadzamy się z przedstawioną propozycją.

To były kwestie w zakresie mojej właściwości, natomiast przedstawiciele Departamentu Prawa Karnego przedstawiają swoje stanowisko. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Dziękuję.

Przedstawiciel Departamentu Prawa Karnego, bardzo proszę.

**Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Łukasz Rosiak:**

Łukasz Rosiak, Departament Prawa Karnego, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o prawnokarne odniesienie do rozpatrywanej petycji, Departament Prawa Karnego wskazuje, że dodanie przepisów prawnokarnych jest niezasadne. Podzielamy pod tym względem opinię prawną Kancelarii Sejmu, Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Jesteśmy do państwa dyspozycji, jeśli pojawią się jakieś pytania. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie?

Jeśli nie, to bardzo proszę, pan poseł sprawozdawca. Rozumiem, że była rekomendacja, aby skierować dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Przypominam, że w lutym tego roku wpłynął do Sejmu projekt ustawy dotyczący tych samych zagadnień. Czy w związku z tym nie byłoby lepiej przekierować wszystko do komisji, która będzie pracowała nad tym projektem, skoro to jest de facto ta sama materia? Może zrobimy to po prostu w jednym miejscu, tym bardziej że inicjatywa rządowa i tak będzie musiała przez tę komisję przejść. To byłoby chyba najlepsze rozwiązanie.

**Posel Krzysztof Bojarski (KO):**

Przede wszystkim zależało mi na tym, żebyśmy nie zostawili tej petycji bez rozpatrzenia. Problem jest, mimo że z ministerialnych opinii wynika, że wszystko jest OK. Widzimy, że niestety nie jest, więc trzeba się zająć problemem. W mojej ocenie propozycja pana przewodniczącego też jest dobra. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Szanowni państwo, w takim razie kończymy pracę nad tą petycją na poziomie Komisji i skierujemy ją do komisji właściwej do tych spraw, która będzie rozpatrywała także projekt poselski z 27 lutego 2026 r. Chodzi o to, żeby wszystkie sprawy znalazły się po prostu w jednym miejscu i zostały kompleksowo rozpatrzone, zwłaszcza że projektem ustawy będzie zajmować się komisja merytoryczna.

Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy w tym momencie? Nie widzę. Bardzo dziękuję, przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego.

Informuję, że pani poseł Urszula Rusecka zgłosiła wniosek, żeby teraz rozpatrzyć petycję, którą ona ma referować, ponieważ inne obowiązki powodują, że pani poseł będzie musiała nas wcześniej opuścić. Przyjmuję ten wniosek i w związku z tym w tej chwili przystąpimy do rozpatrzenia petycji, która pierwotnie miała być trzecim punktem porządku dziennego. Petycja w sprawie zasad przyznawania świadczenia wspierającego, zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego. Bardzo proszę, pani poseł Urszula Rusecka.

**Posel Urszula Rusecka (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja dotyczy świadczeń przysługujących osobom niepełnosprawnym, tzn. świadczenia wspierającego, dodatku pielęgnacyjnego i zasiłku pielęgnacyjnego. Podmiot wnoszący petycję proponuje kompleksowe zmiany w zakresie zasad nabywania prawa do tych świadczeń, w tym w szczególności przesłanki dotyczącej pobytu w instytucji opiekuńczo-leczniczej, oraz ich wysokości. Propozycje przedstawione w petycji w zakresie dodatku pielęgnacyjnego i zasiłku pielęgnacyjnego mają służyć wprowadzeniu jednego świadczenia, po prostu ujednoliceniu tego świadczenia.

W tym miejscu należy wskazać, że zarówno świadczenie wspierające, jak i zasiłek pielęgnacyjny mają charakter zaopatrzeniowy i są finansowane bezpośrednio z budżetu państwa,

natomiast dodatek pielęgnacyjny ma charakter ubezpieczeniowy i jest finansowany z funduszu rentowego, którego źródłem są środki ubezpieczeniowe. Wiele petycji dotyczyło już świadczenia wspierającego. Wiemy, że ono weszło w życie w 2024 r. i przewidziana jest ewaluacja tego świadczenia. Sądzę, że resort nad tym pracuje, natomiast w przypadku dwóch pozostałych świadczeń, dodatku pielęgnacyjnego i świadczenia pielęgnacyjnego, zmiany wymagają pogłębionej analizy i uwzględnienia, jak już wspomniałam wcześniej, zróżnicowanego charakteru poszczególnych świadczeń. Dlatego proponuję, żeby w tym momencie wystosować dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej z pytaniem o zasadność ujednolicenia tych dwóch świadczeń.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Bardzo dziękuję, otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Czy mamy przedstawicieli rządu do tego punktu? Bardzo proszę.

**Główny specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Strzelecka:**

Dzień dobry państwu, Agnieszka Strzelecka, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jeśli chodzi o postulaty przedstawione przez autora petycji, dotyczące zrównania kwoty zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym, to przede wszystkim odnoś się do kosztów, czyli skutków finansowych realizacji postulatu przedstawionego w petycji. Przy założeniach, że na obecną chwilę zasiłek pielęgnacyjny pobiera 925 tys. osób niepełnosprawnych, koszt dla budżetu wynosi obecnie 2,4 mld zł. Wzrost kosztów w skali roku z tytułu wypłaty zasiłku pielęgnacyjnego, po ewentualnym zrównaniu go z dodatkiem pielęgnacyjnym, wyniósłby ponad 1,7 mld zł. Łączny roczny koszt, po zrównaniu wysokości zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym, wyniósłby ponad 4 mld zł.

Dodatkowo należy jeszcze wskazać na te różnice w uzyskaniu i sposobie finansowania obu tych świadczeń. Zasiłek pielęgnacyjny jest świadczeniem rodzinnym ustalany na podstawie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Zasiłek jest finansowany z budżetu państwa i wypłacany przez gminy. Natomiast dodatek pielęgnacyjny to świadczenie ubezpieczeniowe wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Poza tym dodatek pielęgnacyjny to jest dodatek dla emerytów i rencistów, który jest przyznawany na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Krąg osób uprawnionych do uzyskania obu świadczeń jest różny. Jak powiedziałam, odbiorcami dodatku pielęgnacyjnego są emeryci i renciści, natomiast zasiłek pielęgnacyjny dotyczy głównie niepełnosprawnych dzieci, osób powyżej 16. roku życia legitymujących się odpowiednim orzeczeniem. Dlatego, ze względu na różne sposoby finansowania, zasady ustalania wysokości świadczenia i odbiorców, do których jest kierowany zasiłek pielęgnacyjny oraz dodatek, w naszej ocenie nie znajdują uzasadnienia propozycje zawarte w petycji, dotyczące wprowadzenia jednokowych zasad dla obu tych świadczeń i w konsekwencji wprowadzenia jednego świadczenia dla wszystkich grup osób niepełnosprawnych. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie prowadzi żadnych prac w tym zakresie.

Oczywiście jeżeli chodzi o wsparcie, to jest nim świadczenie wspierające, które mogą pobierać również osoby otrzymujące zasiłek pielęgnacyjny. Realnie wsparcie dla tych osób może się zwiększyć bynajmniej nie o przykładowe 150 zł wyrównania, tylko w przypadku osób najbardziej niesamodzielnych może to być nawet ponad 4 tys. zł miesięcznie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Proszę, pani poseł Urszula Rusecka.

**Poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Jednak podtrzymuję moją prośbę o dezyderat do ministra rodziny, ponieważ w petycji jest zawartych kilka postulatów. Pierwszy z nich dotyczył odpłatności dla osób pobierających świadczenia. One są zróżnicowane, bo tam nie tylko chodziło o kwestie zrównania tych zasiłków kwotowo, ale również różnych warunków korzystania z tego świadczenia. Przypominam również o świadczeniu wspierającym. Po roku – a minął już rok od wprowadzenia tego świadczenia – miała zostać przeprowadzona analiza funkcjonowania tego świadczenia. W związku z powyższym byłoby dobrze, gdyśmy po tych wszystkich analizach otrzymali z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej informację na temat tych świadczeń, czyli świadczenia wspierającego, zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Tak więc skierujemy dezyderat do resortu rodziny, pracy i polityki społecznej. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy, bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia kolejnej petycji. Wracamy do pracy zgodnie z pierwotną wersją porządku dziennego. Ta petycja miała być rozpatrywana jako pierwsza. Petycja w sprawie uchwalenia ustawy o zawodzie kosmetyka i wykonywaniu działalności estetycznej.

Petycję referuje pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

**Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja dotyczy postulatu wniesienia projektu ustawy o zawodzie kosmetyka i wykonywaniu działalności estetycznej. Załączony projekt ustawy o zawodzie kosmetyka przewiduje wprowadzenie zawodu kosmetyka jako zawodu regulowanego poprzez stworzenie całościowych ram prawnych, obejmujących zarówno status zawodowy kosmetyka, jak i zasady wykonywania zabiegów estetycznych.

Projekt ustawy określa w pierwszej kolejności definicję zawodu kosmetyka, wskazując, że taka osoba posiada wykształcenie wyższe kierunkowe i jest uprawniona do samodzielnego wykonywania określonych czynności estetycznych i pielęgnacyjnych. Jak powiedziałem, projekt ustawy jest w całości załączony do petycji.

W polskim systemie prawnym zawód kosmetyka jest wyodrębniony wyłącznie dla potrzeb statystycznych albo edukacyjnych, nie posiada jednak swojej odrębnej ustawy zawodowej, jak ma to miejsce w przypadku coraz większej liczby innych zawodów. Ostatnio na przykład został uregulowany zawód psychologa. W petycji podkreśla się, że zawód kosmetyka nie jest regulowany odrębną dedykowaną ustawą oraz wskazuje, że kosmetyk nie jest zawodem medycznym w rozumieniu art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej ani w rozumieniu ustawy o niektórych zawodach medycznych.

Problematyczne jest to, czy zabiegi, do wykonywania których pretendują kosmetyczki, można przedstawiać jako świadczenia zdrowotne w rozumieniu art. 2. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł, że zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, co do zasady nie mieszczą się w pojęciu świadczenia zdrowotnego. Jednakże Naczelna Rada Lekarska konsekwentnie stoi na stanowisku, zgodnie z którym zabiegi związane z ingerencją w tkanki powłok skórnych stanowią świadczenia zdrowotne i jako takie powinny być zarezerwowane wyłącznie dla lekarzy. Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych wydał natomiast w ostatnim czasie komunikat w sprawie bezpieczeństwa i zasad używania wyrobów medycznych przeznaczonych do stosowania przy wypełnianiu skóry twarzy lub innej błony skórnej, lub śluzowej, w drodze wstrzykiwania podskórnego. Przyczyną wydania tego komunikatu były napływające informacje o niezgodnym z przepisami ustawy używaniu tych wyrobów przez niektóre podmioty świadczące usługi.

Należy zauważyć, że w przeszłości były już podejmowane próby uregulowania zawodu kosmetyka, na przykład w trakcie IX kadencji Sejmu przez panią poseł Bożenę Żelazowską, a ostatnio, w 2025 r., z inicjatywą uregulowania zawodu kosmetyka wystąpił Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że zasadne jest podjęcie prac, w ramach których zostaną przeprowadzone pogłębione badania nad potrzebą wyodrębnienia zawodu kosmetyka. Jednakże ze względu na to, że jest to zmiana systemowa, uważam, że nasza Komisja nie ma możliwości zajęcia się taką zmianą i dlatego sugeruję... Może inaczej, panie przewodniczący – zanim przedstawię swoją sugestię, może wysłuchajmy najpierw opinii ministerstwa.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Czy jest ktoś z Ministerstwa Zdrowia? Bardzo proszę, na pierwszy ogień resort zdrowia.

**Dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych Ministerstwa Zdrowia Mariusz Klencki:**

Dzień dobry państwu, Mariusz Klencki, dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych Ministerstwa Zdrowia.

Szanowni państwo, zastanawialiśmy się przed chwilą, które ministerstwo powinno zabrać głos i to jest naprawdę uzasadnione pytanie. Ministerstwo Zdrowia stoi konsekwentnie na stanowisku, że kosmetolog to nie jest zawód medyczny, i to jest chyba kwintesencja problemu, z którym wszyscy się tutaj mierzą.

Chcę powiedzieć, że zapoznaliśmy się z ekspertyzą Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji na temat tej petycji i generalnie, powiedziałbym, że nawet w 99% podzielamy tezy zawarte w tej opinii. Moim zdaniem to jest dokument całkiem dobrze opisujący problem i sytuację, z jednym tylko uzupełnieniem, a mianowicie, że w dyskusjach na ten temat pojawia się pomysł, iż to, gdzie się kończy medycyna, a zaczyna branża beauty jest funkcją celu. Inaczej mówiąc, jeśli wykonujemy jakąś procedurę w celu upiększenia, to nie jest to medycyna, to nie jest świadczenie medyczne, natomiast jeśli wykonujemy procedurę w celu terapeutycznym, to jest już medycyna. To rozróżnienie jest bardzo atrakcyjne, bo wydaje się proste i łatwe do zaimplementowania, ale ono jest wadliwe.

Posłużę się dość radykalnym przykładem. Taki w sumie prosty zabieg jak powiększenie piersi ma najczęściej na celu wyłącznie efekt kosmetyczny, ale jeszcze nie słyszałem poglądu, nie słyszałem, żeby ktoś twierdził, że nie jest to świadczenie medyczne ani procedura medyczna, którą wykonują lekarze. Moim zdaniem to jest jaskrawy dowód, że linia podziału musi chyba bardziej opierać się na stosowanych technologiach, czyli na naturze procedury, a mniej na jej celu, chociaż to drugie rozwiązanie też ma swoje wady i dlatego ten problem trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć.

A zatem postulat, którym się kończy opinia BEOS, żebyśmy wytyczyli wyraźną granicę, co leży w kompetencjach lekarza, a co leży w kompetencjach kosmetologa, jest dość znacznym uproszczeniem. Nawet nie mówię w tym momencie o innych osobach, które zajmują się zabiegami estetycznymi, bo to też jest warte podkreślenia, że nie rozmawiamy tylko o dwóch grupach zawodowych, czyli o sytuacji lekarze kontra kosmetolodzy.

Jako Ministerstwo Zdrowia uważamy, chociaż to jest bardzo trudne, że jednak warto próbować określić pewien katalog i byłoby optymalnie, gdyby w drodze konsensusu został on zaakceptowany przez ogół, gdyby nam się udało uzyskać zgodę społeczną na temat tego, co należy do czyjej przestrzeni. Doświadczenie, które wynieśliśmy ze spotkań z zainteresowanymi środowiskami pokazuje, że będzie to jednak co najmniej bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe. Przynajmniej taki obraz sytuacji mieliśmy kilka miesięcy temu. Być może teraz, po tym, jak przetoczyła się publiczna dyskusja na ten temat, pojawi się skłonność do poszukiwania jakiegoś konsensusu.

Jeśli tak, to wspólnie z Ministerstwem Rozwoju i Technologii mogę zadeklarować to, że będziemy kontynuować działania w tym zakresie. Planowane jest m.in. spotkanie wiceministrów obu resortów w tej sprawie, więc faktycznie zamierzamy nad tym pracować, jednak jeszcze nie przesądzając, czy rozwiązanie problemu wymaga przyjęcia ustawy. Jak bowiem wskazuje opinia BEOS, z ustawą też wiążą się różne kłopoty. W tym przypadku mamy do czynienia ze zderzeniem dwóch światów. Świat, którym zajmuje się resort zdrowia, to jest świat mocno regulowany. Celem tych regulacji, celem precyzyjnego definiowania, co kto może robić, jest zawsze bezpieczeństwo pacjenta. Z drugiej strony mamy natomiast pozostały świat, w którym obowiązuje wolność gospodarcza jako naturalna i podstawowa zasada działania. Te dwa światy w tym przypadku niestety się ze sobą zderzają. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Bardzo dziękuję za ten głos.

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę zakres petycji, czyli ustawowe uregulowanie dość rozległego obszaru, praktycznie ma to być regulacja systemowa, taki zakres pracy nie wpisuje się do końca w naturę spraw, jakimi zajmujemy się na posiedzeniach Komisji do Spraw Petycji. Nasza Komisja zajmuje się bowiem sprawami punktowych zmian i doprecyzowaniem pewnych przepisów, jeżeli są one nieścisłe, czasami kwestią uzupełnienia jakiejś regulacji, która w praktyce funkcjonowania pewnych obszarów życia społeczno-gospodarczego rodzi trudności dla obywateli. To faktycznie robimy – z poziomu Komisji do Spraw Petycji podejmujemy inicjatywę dokonywania korekt legislacyjnych. Nie chciałbym jednak, żeby wytworzyło się wrażenie, iż Komisja do Spraw Petycji jest wentylem, instrumentem służącym do obejścia standardowej,

merytorycznej drogi legislacyjnej, która od lat obowiązuje i jest określona zarówno ustawowo, jak i konstytucyjnie.

Szanowni państwo, z uwagi na to, że tą sprawą zajmuje się już resort zdrowia i rzeczywistość jest to sprawa z pogranicza wielu resortów, propozycja dalszych kroków jest następująca. Proponuję przekierować tę petycję, z uwagi na rozległość materii, której dotyczy, do komisji merytorycznych, które mają inicjatywę legislacyjną i mogą rzeczywiście przygotować określone przepisy będące odpowiedzią na oczekiwania branży kosmetologów i w ogóle całej branży medycyny estetycznej.

Rekomendacja byłaby więc następująca: petycję należy przekierować do czterech komisji merytorycznych...

**Posel Urszula Augustyn (KO):**

Mogę prosić o głos?

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Tak, proszę bardzo.

**Posel Urszula Augustyn (KO):**

Chciałam tylko dopytać. Jeśli dobrze zrozumiałam pana dyrektora, to państwo już stworzyliście jakiś zespół, który na ten temat rozmawia. Tak? Powoływał się pan na Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Czy tak?

**Dyrektor departamentu MZ Mariusz Klencki:**

Gospodarzem tych spotkań w tej chwili jest właściwie Ministerstwo Rozwoju i Technologii, ale trudno powiedzieć, że pracuje jakiś zespół, ponieważ to nie jest zespół w takim sensie, jak określają to wewnętrzne resortowe regulacje. To raczej platforma, w ramach której spotykają się przede wszystkim przedstawiciele kosmetologów i lekarzy dermatologów zajmujących się medycyną estetyczną. Według mnie jest to trochę zbyt wąskie grono, żeby mówić o skutecznym działaniu. Interesariuszy mamy zapewne więcej, aczkolwiek w spotkaniach uczestniczą także przedstawiciele uczelni, które kształcą na kierunku kosmetologii.

**Posel Urszula Augustyn (KO):**

Szczerze mówiąc, chcielibyśmy, żeby te prace zaczęły się naprawdę toczyć, żeby zainteresowane środowiska ze sobą rozmawiały. Dlatego trochę się boję, że jeśli wyślemy petycję do poszczególnych komisji, to te środowiska nigdy się ze sobą nie spotkają. Platforma międzyresortowa jest już natomiast jakimś zaczątkiem procesu i kontynuowanie prac w ramach zespołu byłoby dobrym rozwiązaniem.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Oczywiście przesłalibyśmy także tę petycję do zespołu, który zawiązuje się na poziomie międzyresortowym, żeby w swoich pracach wziął pod uwagę zawarte w niej propozycje, ponieważ później, na poziomie parlamentarnym, w pracy z posłami, będziecie państwo musieli odpowiadać na różnego rodzaju pytania i wątpliwości. Pewne pomysły siłą rzeczy wykrystalizują się w państwa pracach, natomiast docelowo i tak trafią one do komisji parlamentarnych.

Dlatego teraz przekierowalibyśmy tę petycję również do merytorycznych komisji parlamentarnych, żeby posłowie też mieli świadomość, że taki problem realnie istnieje, i wtedy mogłoby się odbyć połączone posiedzenie kilku komisji. Na pewno byłaby to Komisja Zdrowia, Komisja Gospodarki i Rozwoju, Komisja Edukacji i Nauki oraz Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Na wspólnym posiedzeniu tych komisji mielibyśmy zgromadzonych w jednym miejscu wszystkich parlamentarzystów, których potrzebujemy, plus byłiby także obecni przedstawiciele tych resortów, które powinny być tym problemem zainteresowane, które są zaangażowane w ten proces. Wtedy będzie można przeprowadzić kompleksową dyskusję, zastanowić się, w którym kierunku pójść, nad czym pracować i jaką regulację przygotować. Czy możemy się tak umówić? Czy ktoś jest przeciw tej propozycji albo ma jakieś inne sugestie? Próbowemy to w tej chwili racjonalnie rozwiązać, ponieważ zależy nam na tym, żeby te sprawy po prostu popychać do przodu. Nie załatwimy tego na posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji, ale możemy pomóc państwu przekierować temat do właściwego gremium oraz w jakiś sposób to gremium po prostu stworzyć.

Proszę bardzo.

**Starszy specjalista w Wydziale Prawno-Legislacyjnym w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Dobromir Szymański:**

Dobromir Szymański, Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zgadzam się ze stanowiskiem, że projekt, który jest złożony w ramach tej petycji, może być jedynie przyczynkiem do dalszej dyskusji. Chciałbym potwierdzić, że do Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców kierowane jest bardzo dużo wystąpień, w których zwraca się uwagę na ten problem branży, o którym teraz dyskutujemy. Przez ostatnie pięć lat podejmowaliśmy bardzo dużo interwencji w organach rządowych, w Ministerstwie Zdrowia, w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, ale także w Ministerstwie Finansów i wniosek z tych wszystkich działań jest następujący: należy powołać wielostronną komisję, w której w sposób transparentny podejmiemy merytoryczną dyskusję i opracujemy wspólnie uzgodnione regulacje i procedury. Każda strona ma oczywiście trochę inny pogląd na tę sprawę, dlatego ważne jest, żebyśmy spotkali się z organizacjami i stroną rządową i ustalili jasne warunki funkcjonowania branży.

Obecna sytuacja branży kosmetycznej powoduje wiele niejasności dotyczących prowadzonej działalności gospodarczej, uniemożliwia rozsądne planowanie i rozwój biznesu. Napływają do nas także pierwsze sygnały, że na przedsiębiorców z tej branży nakładane są kary. Dlatego bardzo proszę o uwzględnienie tego stanowiska rzecznika i mam także prośbę do przedstawicieli poszczególnych ministerstw o włączenie rzecznika małych i średnich przedsiębiorców do prac, które będą prowadzone. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Dziękuję.

Widzę jeszcze jedno zgłoszenie z sali. Bardzo proszę, pan Michał Łenczyński, Fundacja Beauty Razem.

**Prezes zarządu Fundacji Beauty Razem Michał Łenczyński:**

Nazywam się Michał Łenczyński, reprezentuję ok. 130 tys. przedsiębiorców, specjalistów branży beauty, w tym ok. 70 tys. czynnych, aktywnych kosmologów, ale także ok. 5 tys. pielęgniarek oraz niektórych lekarzy.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę państwu jasno powiedzieć, że bezpieczeństwo zdrowotne jest oczywiście najważniejsze, tylko że system, który dzisiaj tworzymy, nie pomaga temu bezpieczeństwu. Problem jest złożony.

Pierwszy przykład to edukacja. Przez 20 lat państwo kształciło kosmologów w ramach szkolnictwa wyższego. W programach akredytowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego znajdują się zabiegi estetyczne, praca na sprzęcie czy też praktyczne procedury estetyczne. Dzisiaj to samo państwo mówi, że tego nie wolno robić, ale nie stworzyło żadnego realnego modelu przejścia.

Drugi przykład to finanse publiczne. Przy tych samych zabiegach i usługach obowiązują inne stawki podatku VAT. Dziś mamy taką sytuację, że lekarz wykonuje usługę, będąc zwolnionym z VAT, natomiast kosmolog wykonujący taką samą usługę jest obłożony 23% VAT. Zwracam uwagę, że to nie jest tylko nierówność podmiotów, ale także realna strata dla budżetu państwa i chaos podatkowy.

Trzeci obszar to system ochrony zdrowia. Wiemy, że w Polsce brakuje lekarzy i bynajmniej nie lekarzy od medycyny estetycznej, tylko lekarzy od leczenia ludzi. Jeżeli zaczniemy teraz przesuwac lekarzy do obszarów estetycznych, zamiast porządkować kompetencje różnych zawodów, to po prostu pogłębimy systemowe problemy w ochronie zdrowia, czyli kolejki i koszty.

Dzisiejsze propozycje regulacyjne pokazują jasno, że ten temat jest złożony i nie może zostać zamknięty stworzeniem prostej listy zabiegów, jaka znalazła się w propozycji ustawy. Rzecz wymaga dopracowania, konsultacji branżowych z udziałem wszystkich specjalistów i przedsiębiorców, dokonania oceny skutków regulacji oraz realnego podziału kompetencji.

Konkludując – potrzebujemy modelu, w którym lekarz leczy choroby, kosmolog upiększa, a na styku po partnersku ze sobą współpracują i mają jasno określone zasady działania. Dlatego to nie jest wyłącznie temat zdrowia. To jest przede wszystkim temat gospodarki, edukacji, przedsiębiorczości i finansów publicznych. Zasadne jest zatem skierowanie tej sprawy do dalszych prac legislacyjnych do komisji właściwej do spraw gospodarki i rozwoju. Jako fundacja skupiająca 130 tys. przedsiębiorców i specjalistów deklarujemy gotowość wzięcia udziału w takich pracach i szerokich konsultacjach środowiskowych.

Uprzejmie dziękuję państwu za dialog i możliwość zabrania głosu.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Również bardzo dziękujemy.

Proszę państwa, nie chciałbym, żeby nasza dyskusja przekształciła się teraz w merytoryczną debatę na konkretnych zapisach ustawy. Jak powiedziałem, nasza Komisja nie posiada kompetencji do formułowania merytorycznych wniosków. Do tego potrzebni są przedstawiciele resortów, które zajmują się poszczególnymi obszarami tej ustawy. W związku z tym rekomendujemy przekierowanie petycji do komisji merytorycznych.

Udzielę jeszcze głosu osobom, które mają jakieś techniczne uwagi odnośnie do trybu pracy nad tymi przepisami, tylko wcześniej zapytam, czy państwo się zgadzacie, żeby tę petycję przekierować do tych komisji, o których rozmawialiśmy? Postaram się to wszystko jeszcze raz zebrać, korzystając z notatek. Byłyby to zatem następujące komisje: Komisja Gospodarki i Rozwoju, Komisja Zdrowia, Komisja Edukacji i Nauki, Komisja Finansów Publicznych i Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w sumie pięć komisji. Oczywiście prace tych komisji będą toczyły się z udziałem przedstawicieli rządu, którzy będą merytorycznie te sprawy prowadzić. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Bardzo proszę, pan poseł sprawozdawca.

**Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):**

Dziękuję serdecznie, szanowny panie przewodniczący.

Widzę, że chyba najwyraźniej wprowadzamy jakieś nowe zasady pracy Komisji, ponieważ do tej pory wydawało mi się, iż to poseł sprawozdawca powinien przedstawiać rekomendację dotyczącą prezentowanej petycji, ale cóż – w porządku, tylko poczułem się trochę niepotrzebny.

Proszę państwa, można powiedzieć, że podobna dyskusja była prowadzona w przypadku pediatrii czy podologia, tyle że musimy przyznać, iż teraz mamy problem i to gigantyczny. Widać to wyraźnie choćby po lekturze różnych artykułów na temat tego, co jest, a co nie jest jakimś zabiegiem, czy botoks i laser mają być zabiegami medycznymi, czy nie itd., ale najważniejsze jest jednak to, że Ministerstwo Zdrowia wciąż stoi na stanowisku, iż zawód kosmetologa nie jest zawodem medycznym.

Mam propozycję, żeby nie wysyłać tej petycji do aż tylu komisji. Moim zdaniem wystarczy ją przekazać tylko do Komisji Gospodarki i Rozwoju, która zdecyduje, w ramach posiadanych kompetencji i możliwości, czy powinna nad tym tematem pracować wspólnie z inną komisją lub komisjami. Wydaje mi się, że w prace może zostać zaangażowanych więcej komisji niż tylko te wymienione. Równie dobrze mogę sobie bowiem wyobrazić wspólne prace Komisji Gospodarki i Rozwoju i Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży. Jednak – powtarzam – według mnie gospodarką tematu powinna być jedna komisja. Obawiam się, że w innej sytuacji trudno będzie się posłom ze sobą dogadać.

Na samym końcu powinna natomiast zostać powołana komisja nadzwyczajna, jak to miało miejsce w trakcie prac nad regulacją dotyczącą zawodu psychologa, tylko że my nie mamy takich możliwości, aby powołać taką komisję czy choćby podkomisję. Podkomisję może natomiast powołać Komisja Gospodarki i Rozwoju. Taka podkomisja mogłaby się zająć sprawą całościowo, zapraszać na swoje posiedzenia przedstawicieli różnych resortów itd. Tak przedstawia się moja rekomendacja w tej sprawie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Dziękuję, panie pośle.

Widzę jeszcze zgłoszenia z sali, bardzo proszę.

**Ekspert ds. branży beauty Business Centre Club Iwona Paszkiewicz:**

Dzień dobry, nazywam się Iwona Paszkiewicz, reprezentuję Business Centre Club, największy związek pracodawców i przedsiębiorców.

Szanowni państwo, zgadzam się z moim przedmówcą, z panem posłem, że zasadne jest prowadzenie dalszych prac legislacyjnych przez Komisję Gospodarki i Rozwoju. Ponieważ reprezentuję środowisko pracodawców i przedsiębiorców działających w sektorze usług, w tym usług estetycznych, chciałabym państwu powiedzieć, że z naszej perspektywy kluczowy problem to brak spójności regulacyjnych w tym obszarze. Przedsiębiorcy funkcjonują dziś w sytuacji, w której różne elementy systemu państwa: edukacja, podatki, stabilność prowadzenia działalności gospodarczej – była już o tym mowa – nie są ze sobą spójne ani powiązane.

Bardzo dobrym przykładem takiego stanu rzeczy są rozbieżności w opodatkowaniu podobnych usług – powiedział o tym przede mną pan Michał Łenczyński – które powodują nierówność podmiotów i tworzą niejasną sytuację na rynku. To nie jest zresztą problem tylko jednej branży, to jest kwestia jakości stanowionego prawa i jego przewidywalności.

Stabilne i spójne regulacje są warunkiem rozwoju przedsiębiorczości, inwestowania i bezpieczeństwa funkcjonowania firm. Jak wynika z szeroko komentowanych badań, właściciele gabinetów estetycznych zainwestowali w sprzęt medyczny i kosmetyczny średnio ok. 350 tys. zł oraz ok. 100 tys. zł w edukację z dziedziny estetyki. Dlatego ten temat ma wyraźny wymiar gospodarczy i powinien być analizowany w tym kontekście. Dzisiaj branża beauty to ok. 130 tys. małych i średnich przedsiębiorstw. Ta branża generuje ok. 1% polskiego PKB.

Business Centre Club jako środowisko pracodawców deklaruje gotowość do udziału w pracach legislacyjnych wspólnie z przedstawicielami środowiska reprezentowanego przez Fundację Beauty Razem oraz rzecznikiem małych i średnich przedsiębiorców. Chcemy włączyć się w ten dialog, ponieważ regulacja zawodu kosmetyka jest ważnym elementem dla funkcjonowania naszej gospodarki. Dziękuję państwu.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Widziałem, że jeszcze pan podnosił rękę. Bardzo proszę.

**Członek Konfederacji Lewiatan, prezes zarządu Związku Pracodawcy Beauty Artur Mazurkiewicz:**

Dzień dobry, Artur Mazurkiewicz, Konfederacja Lewiatan.

Proszę państwa, wiele już zostało powiedziane na temat problemu, który powinien zostać rozwiązany, więc ja będę mówił bardzo krótko, zwłaszcza że ta Komisja, jak ustaliliśmy, nie jest właściwą do merytorycznego rozpatrzenia projektu ustawy. Popieram wniosek posła sprawodawcy, żeby nie angażować w pracę nadmiernej liczby komisji, ponieważ temat może nam się rzeczywiście troszeczkę rozjechać, a niewątpliwie to jest dzisiaj bardzo paląca kwestia.

Jako strona społeczna nie oczekujemy oczywiście dzisiaj rozstrzygnięcia, czy to ma być ten projekt ustawy, czy jakiś inny, ale apelujemy o to, żeby przekierować petycję do właściwej komisji merytorycznej, którą wydaje się być Komisja Gospodarki i Rozwoju. Liczymy na to, że przy udziale przedstawicieli naszego środowiska prace w tej komisji będą przebiegały sprawnie, ponieważ usystematyzowanie czy może raczej usankcjonowanie zawodu kosmetyka jest niezwykle potrzebne, zwłaszcza że kształcenie w tym zawodzie prowadzi się już od 30 lat. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Rekomendacja jest więc taka, aby przekazać sprawę do Komisji Gospodarki i Rozwoju. Zgadza się, panie pośle?

**Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):**

Taka była moja propozycja.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Dobrze.

Czy pani chciałaby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

**Przewodnicząca Sekcji ds. Estetyki i Kosmetyologii Akademickiej Rady Naukowej Bogusława Oźmińska:**

Dzień dobry państwu, bardzo mi miło, nazywam się Bogusława Oźmińska, jestem z Akademickiej Rady Naukowej, a ponieważ jestem także kanclerzem szkoły wyższej, chciałbym przedstawić stanowisko akademickie.

Proszę państwa, należy zacząć od tego, że kosmetyk to osoba po studiach wyższych. Programy, które realizujemy w naszej uczelni, są zaakceptowane przez ministerstwo, a sama uczelnia jest oczywiście sprawdzana przez komisję akredytacyjną. Można więc powiedzieć, że kosmetyk to zawód bardzo regulowany, jeśli chodzi o kwestię nauczania tego zawodu, natomiast nie jest on w ogóle uregulowany, jeśli chodzi o jego wykonywanie.

Rocznie ok. 15 tys. osób kończy kierunek kosmetyka, natomiast w ciągu ostatnich dwóch dekad studia na tym kierunku ukończyło ponad 200 tys. osób. Mamy więc naprawdę dużą grupę wykształconych osób, które na ten moment czują się bardzo niepewnie na rynku.

Bardzo chciałabym, żeby głos środowiska akademickiego również został zauważony i wysłuchany, ponieważ projektowane regulacje powinny odnosić się także do kwestii odpowiedniego kształcenia, zarówno jeżeli chodzi o liczbę osób studiujących na kierunku kosmetologia, jak i o program tych studiów. Proszę to potraktować jak głos na rzecz odpowiedniego przygotowania kosmetologów do wykonywania zawodu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Dziękuję.

Jeszcze ostatni głos i przejdziemy do konkluzji, bo już chyba wiemy, co chcemy zrobić w tej sprawie. Proszę bardzo.

**Przedstawicielka Akademickiej Rady Naukowej Katarzyna Pytkowska:**

Nazywam się Katarzyna Pytkowska, jestem doktorem nauk medycznych w zakresie fizjologii skóry oraz chemikiem od substancji biologicznie czynnych, praktykującym technologiem i od wielu lat praktykującym dydaktykiem. Współtworzyłam i prowadziłam przez 18 lat uczelnię wyższą niepubliczną, byłam jej rektorem. Głównym kierunkiem na tej uczelni był kierunek kosmetologia. W tej chwili zajmuję się m.in. obszarem wyrobów medycznych i regulacji MDR w tym zakresie.

Przede wszystkim chcę bardzo podziękować za głosy rozsądku, które dzisiaj wybrzmiały, oraz za możliwość pracy dalszej nad aktem prawnym, który ma regulować kompetencje kosmetologa. Regulacja kompetencji jest obecnie sprawą kluczową. MDR pięknie opisuje, co powinien stosować lekarz, co specjalista, a co laik. Problem polega na tym, że zostało określone, który specjalista i czym powinien się zajmować. Producent sprzętu nie zawsze to dostatecznie jasno precyzuje w instrukcji użycia.

Jeszcze raz bardzo dziękuję za dzisiejszą dyskusję i oczywiście deklaruję gotowość wzięcia udziału w dalszych pracach eksperckich w tym zakresie. Przychylam się do stanowiska pana posła sprawozdawcy, jeśli chodzi o propozycję dalszego procedowania na tym projektem. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):**

Bardzo pani dziękuję.

Konkluzja jest zatem taka, że przekierowujemy tę petycję do Komisji Gospodarki i Rozwoju i że to będzie komisja wiodąca w tej sprawie, tam będą toczyły się dalsze prace. W miarę potrzeby inne komisje będą dopraszane do współpracy, jak również przedstawiciele właściwych resortów. Nie słyszę sprzeciwu, a więc nasza Komisja zakończyła pracę nad tą petycją, natomiast dalsze procedowanie będzie miało już miejsca na posiedzeniach Komisji Gospodarki i Rozwoju. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego – petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz o osobach represjonowanych z powodów politycznych.

Tę petycję zreferuje pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji, jak powiedział pan przewodniczący, jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu nowelizację Ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych w sposób umożliwiający uznanie za osoby represjonowane również tych obywateli, którzy w latach 1982–1983 zostali internowani pod pretekstem powołania na ćwiczenia wojskowe.

Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Jak wskazuje autor petycji, w okresie stanu wojennego władze PRL stosowały wobec działaczy opozycji antykomunistycznej i osób nieprzychylnych systemowi komunistycznemu szczególną formę represji, polegającą na fikcyjnym powołaniu ich do odbycia ćwiczeń wojskowych. Powoływano również osoby, które nigdy nie były w wojsku. W świetle dostępnych badań historycznych, m.in. publikacji IPN, oraz ocen prawnych taka forma pozbawienia wolności miała charakter czysto represyjny i polityczny, a nie wojskowy. Brak jednoznacznego ujęcia tej kategorii osób w ustawie z 2015 r. powoduje, że część osób represjonowanych w ten sposób nie może uzyskać statusu osoby represjonowanej, mimo że faktycznie doświadczyły internowania.

Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu wskazuje, że obecne przepisy stanowią, iż status osoby represjonowanej z powodów politycznych przysługuje tylko tym

osobom, które odbywały wspomniane ćwiczenia przez ponad 30 dni. Ograniczenie do takich osób było świadomą decyzją ustawodawcy. Przepisy można oczywiście zmienić, ale żeby to zrobić, potrzebne są dokładne dane i analizy skutków takich zmian pod kątem społecznym, finansowym i prawnym. Resortem, który posiada informacje potrzebne do wykonania takich analiz i mógłby je przeprowadzić, jest Minister Obrony Narodowej. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę.

**Naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zbigniew Wasiak:**

Zbigniew Wasiak, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie zostaliśmy wprowadzicie wywołani przez pana posła jako resort posiadający dane, o których mówił, ale mimo to chcemy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Przepisy ustawy o działaczach obejmują już pewną grupę tych osób, które zostały przywołane, i dlatego szczegółowa analiza, o której była mowa, dotycząca uznania tamtych działań za represje, powinna zostać przeprowadzona przez szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych i przez prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, ponieważ te dwa podmioty decydują o ustaleniu, czy ktoś jest działaczem bądź osobą represjonowaną. Wiedza na ten temat należy do tych organów.

Zwracamy jednak uwagę, że w Sejmie toczą się już prace nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji. To jest druk nr 1889, dosyć duża propozycja nowelizacji. Jednym z punktów jest poszerzenie katalogu okoliczności powodujących nabycie praw osoby represjonowanej. Wydaje się, że ten projekt ustawy byłby właściwym miejscem do zrealizowania postulatów zawartego w petycji. Pozostawiamy to oczywiście Wysokiej Komisji do rozważenia. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję.

Kto następny? Bardzo proszę.

**Główny specjalista w Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej Grzegorz Majchrzak:**

Grzegorz Majchrzak, Instytut Pamięci Narodowej.

Szanowni państwo, pozwolę sobie zauważyć, że ta petycja jest wewnętrznie sprzeczna. Początkowo stwierdza się w niej, że chodzi o osoby, które w latach 1982–1983 były internowane po wezwaniu na ćwiczenia wojskowe, natomiast zaproponowany przepis jest szerszy, bo mówi o powołaniu do odbycia ćwiczeń wojskowych i służby wojskowej, które w rzeczywistości stanowiły formę internowania w wojskowych obozach specjalnych.

Zgadzam się z przedmówcą, że jest to sprawa, która powinna zostać rozstrzygnięta w nowelizowanej ustawie, ponieważ w stanie wojennym rzeczywiście mieliśmy do czynienia z powołaniem na ćwiczenia wojskowe, większości, oraz mniejszej grupy do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W ustawie występuje sprzeczność, ponieważ zapis o represjonowanych obejmuje wszystkich internowanych powyżej 48 godzin, natomiast w przypadku osób skierowanych do wojska, dotyczy on tylko tych, którzy pełnili służbę powyżej 30 dni.

Zgodnie z propozycją zawartą w petycji, ten przepis obejmowałby nie tylko osoby z okresu stanu wojennego, ale także osoby wysłane do wojska w ramach represji po marcu '68, grudniu '70 roku i czerwcu '76. Spośród studentów, którzy zostali wyrzuceni ze studiów i wcieleni do wojska, część odbywała dwuletnią zasadniczą służbę wojskową, a część tylko trzydziestodniowe szkolenie i ich ta ustawa w obecnym brzmieniu nie obejmuje. Z kolei w 1976 r. takie osoby były wysyłane do wojska dosłownie na pięć–sześć dni. Popieram opinię przedmówcy, że nad tą kwestią powinna zastanowić się komisja merytoryczna przy okazji prac nad nowelizacją ustawy o działaczach opozycji i osobach represjonowanych.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Tym bardziej że akurat tych wszystkich przypadków, o których pan był uprzejmy wspomnieć, autor petycji nie wymienia.

**Główny specjalista w biurze IPN Grzegorz Majchrzak:**

Autor petycji ich nie wymienia, natomiast w literalnym brzmieniu proponowanego zapisu nie ma ograniczenia do okresu 1982–1983. Dodam jeszcze, że służba powyżej 30 dni w okresie

stanu wojennego dotyczy obecnie grupy kilkudziesięciu osób, natomiast jeśli chodzi o wszystkie osoby wcielone do wojska w latach 70., to będzie ich zapewne kilkadziesiąt, a więc to nie jest jakaś wielka grupa, ale wcielani do wojska są traktowani inaczej niż internowani i osoby, które zostały aresztowane i przetrzymywane powyżej 48 godzin.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Dziękuję za to uzupełnienie. Powiedział pan jednocześnie, że trwają w tej chwili prace nad drukiem nr 1889. Chcę dopytać, czy w ramach tych prac zostanie także rozpatrzony problem, którego dotyczy nasza petycja?

**Naczelnik wydziału w departamencie MRPiS Zbigniew Wasiak:**

Nie, pani przewodnicząca. Chodzi o to, że w ramach nowelizacji jest rozpatrywana kwestia rozszerzenia katalogu osób represjonowanych, natomiast realizacja postulatu zawartego w petycji oznaczałaby rozszerzenie tego katalogu. Zakresowo nie jest to więc tożsame, ale przedmiotowo jak najbardziej – chodzi o problem rozszerzenia katalogu osób represjonowanych i zdecydowanie, czy osoba, która została powołana do wojska na dzień lub dwa, będzie uznana za osobę represjonowaną, czy nie. To jest już oczywiście kwestia oceny.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Kłopot jest chyba związany z czynnikiem czasu. Prace nad projektem nr 1189 już trwają, więc nie wiem, czy będziemy w stanie jeszcze zdążyć z przedyskutowaniem poprawek, które dotyczyłyby argumentów przedstawionych w tej petycji.

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Legislacyjnego w Biurze Prawnym Instytutu Pamięci Narodowej Piotr Dunikowski:**

Piotr Dunikowski, Instytut Pamięci Narodowej.

Szanowni państwo, projekt, o którym dziś rozmawiamy, z druku nr 1889, jest przed pierwszym czytaniem i on m.in. obejmuje przepis stanowiący przedmiot tej petycji.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Obejmuje, tak?

**Naczelnik wydziału w biurze IPN Piotr Dunikowski:**

Tak, obejmuje. On w tej chwili jest nowelizowany, ale w zakresie redakcyjno-technicznym, natomiast można by mu się także przyjrzeć pod kątem merytorycznym, czyli ewentualnego rozszerzenia.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Czy IPN konsultował druk nr 1889?

**Naczelnik wydziału w biurze IPN Piotr Dunikowski:**

Niestety nie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

A dlaczego?

**Naczelnik wydziału w biurze IPN Piotr Dunikowski:**

Ponieważ nie został do nas skierowany.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Ale on był poddany konsultacjom. Jeżeli druk wisi na stronie i trwają konsultacje, to wszystkie zainteresowane podmioty mogą się wypowiadać.

**Naczelnik wydziału w biurze IPN Piotr Dunikowski:**

To jest chyba tryb przewidziany raczej dla osób fizycznych.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Nie, nie. Znaczenie ma natomiast to, czy to jest druk rządowy. Jeżeli tak i został poddany normalnym konsultacjom, to wszyscy zainteresowani powinni przedstawić swoją opinię. Wówczas mamy naprawdę wpływ na ostateczny kształt projektu.

**Naczelnik wydziału w biurze IPN Piotr Dunikowski:**

Do tej pory z takiej możliwości jeszcze nie skorzystaliśmy. Pierwsze czytanie tego projektu miało się już odbyć na posiedzeniu komisji, ale zostało odwołane. Byliśmy gotowi do wzięcia w nim udziału i przedstawienia swojego stanowiska.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Rozumiem, dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł sprawozdawca.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Szanowni państwo, można powiedzieć, że autor petycji wskazuje w nieco inny sposób na ten problem i proponuje trochę inne rozwiązania, natomiast wydaje się, że faktycznie należy rozwiązać problem ewentualnego poszerzenia katalogu osób represjonowanych. Niektóre osoby po prostu nie mieszczą się w zapisach ustawy z 2015 r. Moim zdaniem – ponieważ temat wybrzmiał i dowiedzieliśmy się również, że w tej chwili trwają prace nad projektem z druku nr 1889, chociaż, jak rozumiem, tam bardziej chodzi o zagadnienia redakcyjne – powinniśmy się zastanowić, czy i w jaki sposób moglibyśmy postulaty zawarte w petycji włączyć do prac nad projektem tej ustawy, ewentualnie możemy rozważyć skierowanie dezyderatu. Wybór zależy od tego, które działanie uznamy za bardziej skuteczne.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Właśnie próbujemy to ustalić, panie pośle, ale zdaje się, na ile udało nam się rzecz ustalić, że projekt z druku nr 1889 jest już po pierwszym czytaniu i został skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, a zatem, żeby argumenty podniesione w petycji zostały wykorzystane, trzeba jak najszybciej przekierować tę petycję właśnie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Ponieważ do tej komisji trafił projekt po pierwszym czytaniu, chyba takie działanie z naszej strony byłoby najskuteczniejsze.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Dobrze, zgoda. W takim razie rekomendacja jest taka, żeby tę petycję w trybie pilnym skierować do dalszych prac w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

I wtedy, w trakcie dalszych prac komisji po pierwszym czytaniu, mogłyby zostać przedstawione propozycje zawarte w petycji.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Zgoda.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Czyli – podsumowując – kończymy pracę nad tą petycją i natychmiast przekierowujemy ją do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, skoro do tej komisji trafił po pierwszym czytaniu projekt ustawy z druku nr 1889. To jest chyba najlepsze rozwiązanie. Nie słyszę sprzeciwu.

Zatem uznaję, że przyjęliśmy takie rozstrzygnięcie.

Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 221 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Gorczyca.

**Poseł Stanisław Gorczyca (KO):**

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, autorowi petycji chodzi o przywrócenie pierwotnego brzmienia art. 221 ust. 1 tej ustawy, dotyczącego procentowych stawek opłat za użytkowanie wieczyste. W wersji sprzed nowelizacji z 7 grudnia 2000 r. ten przepis nakładał na organ obowiązek dostosowania, w terminie roku od wejścia w życie ustawy, stawek procentowych opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego do maksymalnej wysokości 3%. Przywołana nowelizacja wyłączyła możliwość dostosowania stawek w stosunku do nieruchomości, dla których zostały one określone na poziomie wyższym niż 3%, sankcjonując tym samym beczynność organów administracji w latach 1998–2000, które nie dokonały aktualizacji stawek w terminie ustawowym.

W efekcie część użytkowników wieczystych odczuwa konsekwencje tych zmian prawnych do dziś, ponosząc opłatę za użytkowanie wieczyste w wysokości 5% lub więcej, podczas gdy w pozostałych przypadkach maksymalna stawka takiej opłaty wynosi 3%. Skutki tej nierówności szczególnie dotkliwie odczuwają spółdzielnie mieszkaniowe oraz drobni przedsiębiorcy

prowadzący swoją działalność na terenach spółdzielni. Ci ostatni przenoszą te koszty na odbiorców swoich wyrobów lub usług, a w części przypadków skutkuje to po prostu likwidacją prowadzonej działalności. Według autora petycji wprowadzenie zaproponowanej zmiany przywróciłoby równe traktowanie użytkowników wieczystych.

Ekspert BEOS opiniujący przedmiotową petycję zwrócił uwagę na dwie istotne kwestie mające związek z analizowanym wnioskiem. Po pierwsze, wskazuje on, że powrót do poprzedniego, czyli pierwotnego brzmienia art. 221 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, nie realizowałby celu petycji. Pierwotna treść tego przepisu zakłada bowiem roczny termin na obniżenie stawek procentowych. Ten termin jest liczony od dnia wejścia w życie ustawy, czyli upłynął z dniem 31 grudnia 1999 r., i tego faktu nie jest w stanie zmienić przywrócenie dawnego brzmienia ust. 1, co postuluje autor petycji. Cel petycji stanowi bowiem przywrócenie obowiązku spoczywającego w powyższym terminie na właściwych organach, polegającego na obniżeniu stawek procentowych ustalonych przed wejściem w życie ustawy o gospodarce nieruchomościami, wyższych niż 3%, do wysokości określonych w art. 72 ust. 3 tej ustawy.

Po drugie, ekspert BEOS zwraca uwagę, że na mocy przedmiotowej ustawy mogą także funkcjonować w obrocie prawnym stawki wyższe niż 3%, ale zostały one określone przed oddaniem w użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostałych, czyli tych, o których mowa w art. 72 ust. 3 pkt 2, a więc przykład gruntów pod budowę obiektów sakralnych i plebanii, nieruchomości gruntowych pod działalność turystyczną, garaży etc. Te stawki mogą zostać podwyższone na mocy zarządzenia wojewody w odniesieniu do nieruchomości Skarbu Państwa lub uchwałą odpowiedniej rady bądź sejmiku w stosunku do nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w aktualnym porządku prawnym brak jest jednolitości w kwestii stawek procentowych opłat rocznych za użytkowanie wieczyste, ale – jak zostało wyartykułowane – zmiana treści art. 221 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami w wersji zaproponowanej przez wnioskodawcę nie zrealizuje celu założonej petycji z uwagi na upływ terminu określonego w ustawie na wprowadzenie takiej zmiany. Ewentualna modyfikacja treści przepisów wymaga pogłębionej analizy, a zwłaszcza ustalenia skali występujących stawek wyższych niż 3% oraz określenia skutków w zakresie praw majątkowych gmin, których nieruchomości zostały objęte prawem użytkowania wieczystego.

W związku z powyższym ekspert BOES rekomenduje przygotowanie dezyderatu do ministra finansów i gospodarki w celu rozważenia podjęcia prac dotyczących poruszanej w petycji problematyki. W podobnym kierunku idzie propozycja stałego doradcy naszej Komisji, z tym że w odróżnieniu od eksperta BEOS proponuje on skierowanie dezyderatu do prezesa Rady Ministrów, ponieważ sprawa wiąże się z kompetencjami dwóch resortów: finansów i gospodarki oraz spraw wewnętrznych i administracji. Moim zdaniem powinniśmy zastosować to drugie rozwiązanie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Bardzo dziękuję, otwieram dyskusję. Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii Filip Syrkiewicz:**

Filip Syrkiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Nieruchomościami, Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, autor petycji postuluje zmianę, która ma w zasadzie dwojaki skutek. Po pierwsze ma doprowadzić do przywrócenia terminu, który już ekspirował w roku 1999, a po drugie, zmierza do rozszerzenia zakresu przedmiotowego zmiany w tym dosyć szczególnym trybie, jaki przewiduje art. 221, czyli możliwości dostosowania stawek procentowych, które zostały uchwalone jeszcze pod rządami poprzednich aktów prawnych, w szczególności ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

Przepis w pierwotnym brzmieniu funkcjonował zaledwie dwa lata. Zmiana wprowadzona w nowelizacji z 2000 r. miała swoje podstawy aksjologiczne. Pierwszą i zasadniczą była zgodność i honorowanie zasady samodzielności finansowej jednostek samorządu terytorialnego. Po transformacji ustrojowej, ale jeszcze przed wejściem w życie ustawy o gospodarce nieruchomościami w 1998 r., istniało bowiem szereg aktów prawa miejscowego, które dopuszczały możliwość modyfikacji dotychczas stosowanych stawek, a mówiąc wprost – podnoszenia ich. Tym samym wprowadzenie regulacji, które nakazywałyby uzgadnianie stawek procentowych

w taki sposób, aby zniweczyć skutki wprowadzenia stawek kwalifikowanych, dużo wyższych niż przewidziane w ustawie, w istotny sposób wpływałyby na budżety tych jednostek.

Po drugie, trzeba zwrócić uwagę na to, że aktualny stan prawny nie potęguje w żadnej mierze stanu niepewności prawnej, choć taka sugestia pojawia się w petycji. W poprzednim reżimie prawnym, czyli przed wejściem w życie ustawy o gospodarce nieruchomościami, żeby stawka procentowa miała moc obowiązującą, strony musiały się na nią umówić. Następowало to etapowo. W pierwszym stadium były prowadzone rokowania, a w drugim następowało wydanie decyzji administracyjnej, ponieważ w ówczesnym stanie prawnym decyzja administracyjna obligatoryjnie poprzedzała zawarcie umowy użytkowania wieczystego. A zatem użytkownik wieczysty miał wiedzę i pewność, że stawka, która zostanie mu zaproponowana, będzie wyższa od tej, która była przewidziana w ustawie. W związku z tym, honorując zasadę samodzielności jednostek samorządu terytorialnego, zmiany w tym zakresie nie były proponowane od roku 2000. Ta zmiana, która weszła w życie w 2000 r., tę zasadę sankcjonowała. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Można powiedzieć, że upłynęło sporo czasu. Dwadzieścia kilka lat bez zmian.

Wracamy do pana posła sprawozdawcy. Proszę, panie przewodniczący. Piszemy dezyderat?

**Posel Stanisław Gorczyca (KO):**

Tak, jestem za tym, aby przygotować dezyderat do prezesa Rady Ministrów, ponieważ tam będą zaangażowane dwa resorty.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Powiedziałabym, że chyba nawet trzy, skoro widać, że Ministerstwo Rozwoju i Technologii też się tym tematem interesuje.

**Posel Stanisław Gorczyca (KO):**

Tak, dokładnie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

Tym bardziej powinien to być dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Nie słyszę sprzeciwu.

Tak więc teraz zajmiemy się przygotowaniem dezyderatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego – petycja w sprawie świadczenia rekompensacyjnego dla małżonka prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Petycję przedstawi pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

**Posel Marcin Józefaciuk (niez.):**

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w petycji postuluje się wprowadzenie do ustawy o Kancelarii Prezydenta RP przepisu przewidującego, że małżonek prezydenta RP, który w związku z pełnieniem funkcji reprezentacyjnych zawiesił lub zakończył swoją pracę zawodową, otrzymuje świadczenie pieniężne w wysokości średnich miesięcznych zarobków z ostatnich 12 miesięcy przed objęciem przez prezydenta urzędu. Warto zaznaczyć, że w Polsce zwyczajową praktyką jest to, iż małżonek prezydenta rezygnuje z wykonywania pracy zawodowej i podejmuje się pełnienia funkcji reprezentacyjnych.

Podobną petycję mieliśmy w trakcie IX kadencji Sejmu, a nawet był przygotowany projekt ustawy, który uległ dyskontynuacji. W VIII kadencji Sejmu także był projekt zbliżony do żądań petytora, ale został on wycofany z dalszych prac.

Realizacja rozwiązań zaproponowanych w petycji wymagałaby na etapie przygotowania odpowiedniego projektu rozstrzygnięcia co najmniej kilku kwestii szczegółowych, do których odnosi się załączona ekspertyza. Warto w tym momencie zauważyć, że w Sejmie jest obecnie procedowany poselski projekt ustawy o prezydencie elekcie Rzeczypospolitej Polskiej. Nie odnosi się on co prawda do kwestii wynagradzania czy też rekompensaty dla małżonka, natomiast został już skierowany do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu.

Ponieważ te prace już się toczą, przed chwilą sprawdziłem, że projekt znajduje się w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, sugerowałbym przesłanie petycji do tej komisji w celu rozpatrzenia. Co prawda projekt ustawy, którym zajmuje się Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, niekoniecznie załatwia akurat tę sprawę, ale dotyczy tej samej tematyki.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):**

I jest już po pierwszym czytaniu, więc posłowie na pewno będą się nim zajmowali.

Szanowni państwo, w takim razie my kończymy pracę nad tą petycją, natomiast całość materiałów przekazujemy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, w której po pierwszym czytaniu znajduje się projekt z druku nr 2034. Czy ktoś z państwa ma jakieś inne wnioski w sprawie tej petycji? Nie widzę, nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykamy posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.